



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Biblioteki akademickie w "pejzażu edukacyjnym" społeczeństwa informacyjnego

**Author:** Anna Tokarska

**Citation style:** Tokarska Anna. (2006). Biblioteki akademickie w "pejzażu edukacyjnym" społeczeństwa informacyjnego. W: I. Socha, J. Kamińska, B. Żołędowska (red.), "Bibliotekarstwo wobec zagadnień zarządzania" (S. 103-113). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## CZĘŚĆ II

Anna Tokarska

### Biblioteki akademickie w „pejzażu edukacyjnym” społeczeństwa informacyjnego

Shelby Foote sformułował tezę, że „uniwersytet jest to biblioteka otoczona przez zespół budynków”, Michael Gorman uzupełnił, iż „będzie miała znaczenie centralne dla doświadczenia edukacyjnego i dla doskonalenia społeczeństwa. Powodzenie biblioteki akademickiej w przyszłości będzie kluczowym elementem sukcesu uniwersytetu przyszłości”<sup>1</sup>, i, dodajmy jeszcze za Henrykiem Hollendrem, bibliotekarz to zatem jedyny pracownik uczelni, który „ma szansę postrzegać [jej przyszłość] jako całość, przyczyniając się w ten sposób do integracji wiedzy”<sup>2</sup>.

Aby odpowiedzieć na postawione pytanie, należy, po pierwsze – zdefiniować bibliotekę akademicką jako „skarbnicę wiedzy”<sup>3</sup> zorganizowaną w ramach szkoły wyższej i należąca do typu biblioteki naukowej, po drugie – określić „społeczeństwo informacyjne” jako „społeczeństwo uczące się” w sposób ustawiczny (permanentny) (według Richarda Heseltine’a wynika stąd konieczność tworzenia i stałego modyfikowania czy poszerzania „autostrady informacyjnej”<sup>4</sup>) oraz określić „pejzaż edukacyjny”, w którym znaczące miejsce zajmują biblioteki akademickie, jako rozległy, możliwy do spenetrowania przez potencjalnego użytkownika teren, obejmujący zasoby wiedzy na wielu poziomach. Pierwszy z poziomów stanowi pakiet edukacyjny centrów informacyjnych w każdej szkole, następnym jest ogólnodostępna informacja w rozbudowanej sieci bibliotek publicznych, natomiast na najwyższym poziomie

<sup>1</sup> M. Gorman: *Przyszłość biblioteki akademickiej*. „Przegląd Biblioteczny” 1995, z. 2, s. 77.

<sup>2</sup> H. Hollender: *Współuczestnik procesu dydaktycznego? To dopiero męka! Pesymistyczna alternatywa do scenariusza Mowata*. W: *Rola i funkcje nowoczesnej biblioteki akademickiej. Materiały z konferencji zorganizowanej z okazji 50-lecia UMK 27–29 września 1995*. Red. J. Day i M. Śliwińska. Toruń 1996, s. 129.

<sup>3</sup> Cyt. za Z. Cudnik: *Skarbnice wiedzy. Studium budownictwa bibliotek*. Wrocław 1980.

<sup>4</sup> R. Heseltine: *Zmiany w pejzażu edukacyjnym: tworzenie „autostrady informacyjnej”*. W: *Rola i funkcje...*, s. 93–102.

funkcjonują różnorodne i oferujące szybką i aktualną informację placówki specjalistyczne i naukowe.

Wielopoziomowość tego „pejzażu”, a także powtarzalność procesu kształcenia użytkowników na każdym etapie edukacji umożliwiają każdej jednostce społeczeństwa systematyczny i samodzielny dostęp do zasobów. Biblioteki akademickie należą bowiem do najważniejszych elementów układu spiralnego w edukacji, po kształceniu użytkowników na poziomie podstawowym, gimnazjalnym oraz licealnym. W społeczeństwie informacyjnym, którego cechą jest również konieczność dostosowania się do wymogów rynku, biblioteki akademickie jako centra informacji obecnego uniwersytetu, funkcjonującego w „świecie korporacji”<sup>5</sup>, mogą służyć aktualną i najszybszą informacją. Zwiększa się również (zmienia) rola i znaczenie bibliotekarza: dawniej przede wszystkim kustosza zasobów, często ich badacza i rejestratora, obecnie najczęściej lidera (brokera, menedżera) informacji, zaspokajającego potrzeby użytkowników, odpowiadającego również za przyjazną użytkownikowi architekturę informacji<sup>6</sup>.

Biblioteka akademicka, której organizatorem jest szkoła wyższa, należy do typu bibliotek naukowych, zgodnie więc z *Ustawą o bibliotekach* z 27 czerwca 1997 roku (Dz.U. 1997, nr 8, art. 20) służy potrzebom nauki i kształcenia dzięki działalności naukowo-badawczej oraz usługowej i pośrednictwu w przekazywaniu informacji o wynikach badań naukowych. Biblioteki tego typu mają odległą tradycję: organizowane były przy uniwersytetach od XIII wieku (Sorbona), w XIV wieku (Oxford, Praga, Kraków); niektóre z nich odgrywają dziś rolę bibliotek narodowych (Helsinki, Oslo). Od XVIII wieku (Getynga), najczęściej jednak od wieku XIX kształtowały się ich znakomite zasoby o charakterze uniwersalnym, wśród których zaczęto wyodrębniać tzw. zbiory specjalne. Pojawiły się zatem gabinety nut, zbiory kartograficzne, ikonograficzne, numizmatyczne i sfragistyczne, przekazywane często z bogatych prywatnych kolekcji. Zasadę uniwersalności i kompletności zasobów realizowano w tym czasie jako obligatoryjną dla księżnic naukowych. O ile początkowo inicjatywa zakładania bibliotek akademickich wynikała z troski o zasób wiedzy ubogich studentów – taki cel postawił sobie Richard de Sorbonne w 1253 roku – o tyle później zbiory organizowano przede wszystkim dla grona profesorów. Żacy niechętnie byli dopuszczani do cennych ksiąg, a powody tej niechęci obrazowo przedstawił między innymi Richard de Bury w dziele *Philobiblon*.

W ostatnich latach zauważa się wzrost zainteresowania sprawami unowocześniania organizacji pracy w bibliotekach akademickich. Trzeba jednak pod-

<sup>5</sup> Zob. T. Sławek: *Antygone w świecie korporacji. Rozważania o uniwersytecie i czasach obecnych*. Katowice 2002.

<sup>6</sup> S. Skórka: *Architektura informacji. Nowy kierunek rozwoju informacji naukowej*. EBIB 2002, nr 11 (40). <http://www.ebib.oss.wroc.pl/2002/40/skorka.php> [28.12.2002]

kreślić, że zagadnienia bibliotekarstwa naukowego od dawna podejmowało wielu polskich badaczy. W dwudziestoleciu międzywojennym o potrzebie badań na ten temat pisali: Edward Kuntze, Marian Łodyński, Adam Łysakowski, Józef Grycz, a znaczenie ich prac charakteryzuje między innymi Zofia Gaca-Dąbrowska, uwydatniając rolę i znaczenie pracowników bibliotek naukowych w kształtowaniu wizerunku bibliotekarstwa naukowego w Polsce po odzyskaniu niepodległości<sup>7</sup>. O nowoczesnej bibliotece w społeczeństwie informacyjnym oraz o współczesnej roli bibliotekarza dyskutują systematycznie, pod kierunkiem prof. Marii Kocójowej, badacze podczas krakowskich konferencji międzynarodowych (począwszy od 1995 roku), poruszając również zagadnienia bibliotekarstwa akademickiego, w tym informacji biznesowej (Sabina Arcisz-Cisek). Jacek Wojciechowski postuluje zasadę organizowania zasobów w uczelniach niepaństwowych<sup>8</sup>, wspierają go ponadto między innymi Artur Jazdon (Poznań), Maria Śliwińska (UMK Toruń), Henryk Hollender (UW), Mirosław Górny, Barbara Zajączkowska i Grażyna Tetela (AE, BGUŚ Katowice); problematyka ta obecna jest także w pracach redagowanych przez Stefana Kubowę nt. organizowania bibliotek w szkołach wyższych niepaństwowych. W ramach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 26 maja 2004 roku w Chorzowie powołano sekcję bibliotek naukowych, której działalność również wzbogaci dyskusję i przyczyni się do formułowania postulatów reorganizacji bibliotek szkół wyższych w Polsce.

Michael Gorman, dziekan Służb Bibliotecznych w California State University w Fresno, twierdzi, że należy poddać analizie podwójną rolę, jaką odgrywa dzisiejsza biblioteka akademicka: bibliotekę jako „miejsce” oraz bibliotekę „w kontekście kampusu”. Ponadto sprawę niezmiernie ważną stanowi określenie misji uniwersytetu, którą jest, według Gormana, przekazywanie wiedzy i informacji studentom, aby umożliwić im produktywnie i satysfakcjonujące życie. „Umożliwienie studentom edukacji, tego doświadczenia przekształcającego ich życie jest warunkiem *sine qua non* istnienia uniwersytetu”, a „biblioteka uniwersytecka XXI w. będzie punktem zbiorczym dla bibliotek kampusowych, pewnych działań centrów komputerowych, usług związanych z mediami, księgarni itd. [...] będzie to miejsce, gdzie celebrytuje się demokrację w poszukiwaniu wiedzy, ceni różnorodność ludzkiego doświadczenia i moc zawartą w dokumentach cywilizacji. Będzie jednocześnie nowoczesna i tradycyjna [...]”<sup>9</sup>. Michael Gorman proponuje również nowoczesne, zreinterpretowane<sup>10</sup> prawa nowoczesnego bibliotekarstwa:

<sup>7</sup> Z. Gaca-Dąbrowska: *Problem bibliotekarza naukowego w II Rzeczypospolitej*. W: *Bibliotekarze w służbie książki*. Olsztyn 1988, s. 17–26.

<sup>8</sup> J. Wojciechowski: *Otwórzcie biblioteki*. „Forum Akademickie” 1996, nr 4, s. 3–4.

<sup>9</sup> M. Gorman: *Przyszłość biblioteki akademickiej...*, s. 69, 73.

<sup>10</sup> Pięć praw bibliotekarstwa zaproponował S.R. Ranganathan (1933), w 1982 roku uzupełnił je o postulat aktywnego działania bibliotek Jerzy Ratajewski.

Biblioteki służą ludzkości – misja. Gorman rozumie służbę jako „baczenie na jakość usługi”. „Służbę ludzkości” natomiast należy wyrazić w misji biblioteki i określić jako pomoc indywidualnemu poszukiwaczowi prawdy.

Respektować wszystkie formy komunikowania – utylitarystyczny. „Najlepszy sposób podejścia do przyszłości bibliotek to utylitarystyczny, czyli podejście afirmujące i pozytywne wobec postępu w dziedzinie komunikowania [...]”. Robert Bluck określa to jako konwergencję (łączenie usług tradycyjnych i komputerowych)<sup>11</sup>.

Używać inteligentnie technologii dla wzbogacania usług. Gorman konstatuje: „Historia postępu w bibliotekarstwie jest historią udanej integracji nowych technologii i nowych środków komunikowania z istniejącymi programami i usługami. Bibliotekarze zawsze chętnie witali innowacje, czasami nawet zbyt skwapliwie, i z tego powodu wiele bibliotek stało się muzeami nieudanych technologii [...]”. Propozycje M. Gormana dotyczą: znalezienia sposobu rozwiązywania problemów zamiast szukania zastosowania nowej, interesującej technologii; każdorazowego obliczania rachunku kosztów (nakładów i zysków) i ich wpływu na jakość usług; przemyślenia od nowa programu, usług oraz toku pracy biblioteki, które mają być przedmiotem automatyzacji. Trzeba podkreślić, iż dla operacji porządkujących (*housekeeping*) najlepsze są metody elektroniczne. „Poszczególne pozostałe media mają obszary, w których spełniają swoją rolę najlepiej. Zwłaszcza druk na papierze jest i pozostanie najważniejszym medium dla przekazu skumulowanej wiedzy poprzez tradycyjne czytanie ciągle [...]”<sup>12</sup>.

Ochroniać wolny dostęp do wiedzy. Gorman, przywołując tezę Lee W. Finksa, potwierdza, iż najważniejszymi wartościami zawodowymi w bibliotekarstwie są: „idea służby publicznej i wartości demokratyczne”. Troską bibliotekarzy jest zatem „znalezienie i zapewnienie bezpiecznego sposobu przekazania w przyszłość tej części »społecznego zapisu«, która ma dostateczną wartość, aby stać się trwałą częścią biblioteki. Jeśli tego nie zrobimy, kultura współczesna i dorobek przeszłości zostaną utracone, a takiej perspektywy nie możemy zaakceptować [...]”. Gorman stwierdza, że „nie istnieje prawdziwie wolne społeczeństwo bez ogólnie dostępnych bibliotek. Społeczeństwo z ocenzurowaną biblioteką jest społeczeństwem otwartym na tyranie [...]”. Zastosowane przez niego określenie „dostateczna wartość” budzi natomiast pewne wątpliwości, gdyż otwiera drogę do oceny i, być może, cenzury.

<sup>11</sup> R. Bluck: *Organizowanie biblioteki z myślą o użytkownikach*. W: *Zarządzanie biblioteką. Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim. Wybór tekstów*. Red. I. Kemp, T. Wildhardt. Warszawa 1998, s. 219.

<sup>12</sup> M. Gorman: *Przyszłość biblioteki akademickiej...*, s. 75.

Czczyć przeszłość i tworzyć przyszłość. „Biblioteki muszą łączyć przeszłość z przyszłością w sposób racjonalny, z jasnym spojrzeniem i bez sentymentów”, ponieważ, według Gormana, biblioteka musi zachować to, co najlepsze z przeszłości. Prowadzić to może do pewnego uogólnienia: zadaniem biblioteki staje się zachowanie świadectwa kultury, zdefiniowanej przez G. Hofsteda jako społeczne „zaprogramowanie umysłu”<sup>13</sup>.

Jasne spojrzenie bez sentymentów dotyczy między innymi:

Zmiany strategii organizowania zasobów: W organizowaniu zasobu przeważa obecnie polityka profilowania zbiorów, nie kontynuuje się tradycyjnych zasad uniwersalizmu i kompletności kolekcji, wywodzących się z XIX i początku XX wieku. Profilowanie to możliwe się staje przede wszystkim dzięki współpracy bibliotek: tworzeniu konsorcjów, specjalizacji zbiorów oraz kooperacji. Elena Maceviciute, ze Szwedzkiej Szkoły Bibliotekoznawstwa i Nauki o Informacji, w artykule *Być albo nie być razem – czy istnieje wybór?* stanowczo twierdzi, że obecnie biblioteki nie mogą funkcjonować oddzielnie. Proponuje triadę: koalicja, kooptacja, wymiana<sup>14</sup>, za pomocą której scharakteryzować można działania nowoczesnej biblioteki akademickiej. Kooperację wykorzystuje się między innymi w drogim procesie opracowania zasobów: w trakcie wspólnego katalogowania<sup>15</sup>, jak i opracowania rzeczowego, np. w KABA, Nukat, przejmowania danych, np. z „Przewodnika Bibliograficznego” (opis katalogowy, UKD oraz jhp BN). Specyficzna jest również organizacja pracy: między innymi organizowanie wspólnego buforu do wprowadzania danych przez biblioteki współuczestniczące w procesie i powoływanie zespołu walidacyjnego do zatwierdzania gotowych opisów w KABA. Zgodnie z badaniami niemieckimi w podobnych wypadkach koszt opisu zmniejsza się z około 20 DM do 1/4 DM. Zakup gotowego rekordu pozwala zatem obniżyć 80-krotnie koszt opracowania dokumentu. Badanie kosztów wprowadzania danych do katalogów *on-line* jest zatem bardzo ważne nie tylko przy wprowadzaniu danych o nowościach, ale również przy retrokonwersji dokumentów. Standardy profilowania zasobu widoczne są również w organizowaniu uniwersyteckiej sieci bibliotecznej z wyodrębnioną biblioteką główną, bibliotekami wydziałowymi, instytutowymi oraz zakładowymi. We wspomnianej sieci przeważa nastawienie na współpracę, specjalizację zbiorów i odejście od dublowania dokumentów.

<sup>13</sup> M. Kisilowska: *Procesy informacyjne w kulturze zjednoczonej Europy*. EBIB 2004, nr 10 (61). Za: G. Hofstede: *Kultury i organizacje*. Warszawa 2000.

<sup>14</sup> E. Maceviciute: *Być albo nie być razem – czy istnieje wybór?* EBIB 2004, nr 10 (61).

<sup>15</sup> M. Górny: *Kooperacyjne i biernie formy opracowywania zbiorów bibliotecznych. Przegląd istniejących rozwiązań w zakresie katalogowania*. „Przegląd Biblioteczny” 1994, z. 1/2, s. 97–102.

Zarządzanie zgodne z TQM wynika zwłaszcza z obligatoryjności badania jakości pracy i satysfakcji użytkowników za pomocą audytów, ankiet, zwłaszcza w sytuacji planowania nowych lokali. Wnikliwe badania powinny dotyczyć wszystkich funkcji biblioteki, począwszy od polityki gromadzenia zasobu aż po jego udostępnianie. Wdrażanie zmian powinno – według badaczy – odbywać się systematycznie, ale powoli. Niekiedy zmiany pojawiały się raptownie, np. między innymi w trakcie uruchamiania katalogu elektronicznego w bibliotekach nagle zamknięto katalogi tradycyjne. Według Roberta Blucka natomiast, „żaba w zimnej wodzie zgodzi się na ugotowanie tylko wówczas, jeżeli temperatura wody będzie wzrastać powoli”. Zaleca zatem „zmiany stopniowe, na ile to możliwe w danych warunkach [...]”<sup>16</sup>.

Mierzenie jakości: Międzynarodowe zalecenia dotyczące pomiaru wykonania zadań w bibliotekach akademickich<sup>17</sup> określają w sumie 17 wskaźników, dzięki którym można badać satysfakcję użytkowników z proponowanych usług (również zdalnie dostępnych) biblioteki. Wskaźniki odnoszą się do samego procesu pomiaru, jego wydajności, a także jakości wykonania zadań: penetracji rynku, dostosowania godzin otwarcia biblioteki do oczekiwań użytkowników, eksperckiej listy kontrolnej oraz wykorzystania zbiorów: w aspekcie rzeczowym, według liczby nieużytkowanych dokumentów, czasu wyszukiwania znanej pozycji, wyszukiwania przedmiotowego, szybkości gromadzenia oraz szybkości procesu opracowania, a także według dostępności (czas oczekiwania na zamówiony dokument oraz czas oczekiwania na dokument z innej biblioteki).

Gromadzenie: zmieniają się również zasady gromadzenia zasobu biblioteki akademickiej – rezygnuje się z zakupu wieloegzemplarzowego na rzecz zwiększania liczby nowych tytułów, gdyż każdy dublet oznacza o jeden tytuł mniej. Określono również reguły sporadycznego wcześniej selekcjonowania zasobu – w USA roczna selekcja powinna być taka sama jak roczny przyrost zbiorów – jest to ciekawy pomysł na oszczędność powierzchni magazynowej. Amerykańskie dane liczbowe wskazują, iż średnia wielkość bibliotek uniwersyteckich w USA w latach 1995/1996 wynosiła 3 365 000 woluminów (największa ponad 13 mln, najmniejsza 1 mln 600 tys.). W brytyjskiej grupie tzw. nowych uniwersytetów średnia wielkość zasobów biblioteki w tym czasie wynosiła około 300 tys. woluminów<sup>18</sup>. Nowe rozwiązania w metodach gromadzenia odzwierciedlają się nawet w terminologii przedmiotów kształcenia:

<sup>16</sup> R. Bluck: *Organizowanie biblioteki z myślą o użytkownikach...*, s. 219.

<sup>17</sup> R. Poll, P. te Boekhorst: *Mierzenie jakości: międzynarodowe zalecenia do pomiaru wykonania zadań w bibliotekach akademickich*. Tłum. B. Rek. Wrocław 2004.

<sup>18</sup> M. Górny: *Wskaźniki stosowane do wyznaczania wartości kompletności jako parametru bibliotek naukowych*. W: *Problemy i metody nauki o informacji. Szkice i studia*. Red. M. Górny i P. Nowak. Poznań 1998, s. 98.

w USA – selekcja i gromadzenie, natomiast w polskim kształceniu bibliotekarzy najczęściej występuje przedmiot: gromadzenie i uzupełnianie zbiorów. Geoff Weston, z Brynmor Jones Library w Hull, w artykule *Pozbądź się tego?! Zarządzanie zbiorami bibliotecznymi w latach dziewięćdziesiątych*<sup>19</sup> analizuje „zarządzanie zbiorami”, które nie jest wcale synonimem „rozwoju zbiorów” (*collection development*), ale „efektywnym i dokonany na czas doborem zbiorów” lub „systematyczną kontrolą planowania, układu, finansowania, oceny przydatności i wykorzystania zbiorów [...]”. Istotą zatem nowoczesnego zarządzania staje się kształtowanie „wartościowego” zasobu, czyli zasobu spełniającego kryterium celowości i odpowiedniości. Najwłaściwszą formę nabycia stanowi oczywiście planowany i zgodny z analizą oczekiwań odbiorców zakup, lecz według badań przeprowadzonych w polskich bibliotekach uniwersyteckich, tylko 35–40% dokumentów kupuje się na zamówienie lub w uzgodnieniu z użytkownikami! Większość zatem nabytego zasobu to wynik wyboru bibliotekarzy, poprzedzonego często wiedzą na temat wpływów egzemplarza obowiązkowego<sup>20</sup>. Według modelu bawarskiego, dla uniwersytetu średniej wielkości zaleca się gromadzić rocznie 60 tys. książek i 12 450 tytułów czasopism, norma brytyjska przewiduje zakup tysiąca tytułów na tysiąc studentów, natomiast na 13 tys. studentów aż 7250 tytułów czasopism<sup>21</sup>. Istotna staje się zatem odpowiedź na pytanie, czego potrzebują użytkownicy, gdyż 30–40% zbiorów zgromadzonych w bibliotekach naukowych zaspokaja 90% zamówień czytelniczych. Każdorazowo powinna być zatem przeprowadzana kalkulacja kosztów gromadzenia i utrzymywania książek oraz ocena ich wykorzystania. Artur Jazdon postuluje zatem, aby „efektywniej gromadzić”.

Niezmiernie istotną zmianą jest „odejście” od zakupu na rzecz „zapewnienia dostępu” („strategia posiadania” zamieniona w „strategię dostępu”). Trzeba też dodać, iż od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku niezwykle rozwinęły się firmy „agentów sprzedaży”, zaopatrujących biblioteki w oprawione, opracowane i kompletne roczniki prenumerowanych czasopism. Do tej pory były one kłopotliwe w opisywaniu i wymagały sporo pracy w kompletowaniu.

**Udostępnianie.** Nowoczesność w udostępnianiu zasobów uwidacznia się w modyfikacji form i zasad. Ważny problem stanowi zwłaszcza wprowadzenie wolnego dostępu, co wymaga dużych powierzchni lokalowych i realizuje się w zasadzie tylko podczas przeprowadzek do nowych gmachów, gdyż ina-

<sup>19</sup> G. Weston: *Pozbądź się tego?! Zarządzanie zbiorami bibliotecznymi w latach dziewięćdziesiątych*. W: *Rola i funkcje...*, s. 167–177.

<sup>20</sup> A. Jazdon: *Zdobądź i... pozbądź się, czyli uwag kilka o problemach zarządzania zbiorami w Polsce*. W: *Rola i funkcje...*, s. 181.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 182.



czej pracę tę porównać można do „przemeblowania parkingu, wypełnionego do granic pojemności”<sup>22</sup>. Dogodne zmiany dla użytkowników informacji to „przyjazny” czas otwarcia, np. całą dobę w USA, udostępnianie w trybie sobotnio-niedzielnym, wypożyczanie krótkoterminowe (*short loan*), np. w bibliotece uniwersyteckiej w Hull na 4 godziny, w bibliotece uniwersyteckiej w Poznaniu na 5 dni. Często stosuje się zasadę różnicowania czasu wypożyczenia na zewnątrz: studenci pierwszych lat otrzymują materiały tylko na 2 tygodnie, studenci starszych lat – 4 tygodnie, magistranci – cały semestr, natomiast pracownicy naukowci – cały rok akademicki. Liczba wypożyczanych dokumentów wynosi odpowiednio: dla najmłodszych – 7, starszych – 15, magistrantów, doktorantów oraz pracowników naukowych – 30. Artur Jazdon upomina się o rozstrzygnięcia regulaminowe w tym względzie w polskich bibliotekach akademickich, gdyż praktyka wypożyczeń krótkoterminowych i ustalania zasad różnicujących czas wypożyczenia na zewnątrz funkcjonuje od dawna<sup>23</sup>. Ważną sprawą jest również czas oczekiwania na nowości w bibliotekach naukowych: w bibliotekach polskich okres ten trwa około 6–8 miesięcy<sup>24</sup>.

Dostępność zasobów stanowi przedmiot większości badań wykonywanych w bibliotekach. Badania dostępności zasobu przeprowadzone w bibliotece uniwersyteckiej w Hull w ciągu ostatnich dziesięciu lat, dowodzą, iż użytkownik informacji ma tylko 50% szans na uzyskanie zamówionego dokumentu<sup>25</sup>. Rezygnacja z zasady zakupu wieloegzemplarzowego na rzecz zwiększenia liczby tytułów powoduje również niekorzystne zmiany dla odbiorców. Zwiększenie prezencyjności udostępniania, wprowadzenie reguły, aby co najmniej jeden egzemplarz był dostępny na miejscu, wiąże się z problemami standardu lokalu czytelnicy: brakiem możliwości korzystania z indywidualnego sprzętu, niewystarczającą liczbą kabin do pracy indywidualnej (w BJ jest tylko 10 „separatek” i, zgodnie z regulaminem, z ośmiu mogą korzystać pracownicy naukowci, jedna przeznaczona jest dla osób niepełnosprawnych, a ostatnią określono jako rezerwową), czasem oczekiwania na dokument, oświetleniem, z nieuzasadnionymi, wynikającymi z błędów organizacyjnych przerwami (między innymi na wietrzenie sali!). Udostępnianie prezencyjne wymaga również przygotowania miejsc w czytelnicy, w Polsce normatyw ten jest przekroczony 10-krotnie, ponieważ, według tzw. Raportu Folleta (1993), na jedno miejsce w czytelnicy powinno przypadać 6 studentów (od lat dziewięćdziesiątych – 10 studentów). Trzeba również wspomnieć o ciekawych ini-

<sup>22</sup> G. Weston: *Pozbądź się tego?!...*, s. 170.

<sup>23</sup> A. Jazdon: *Reforma skarbnicy. Biblioteki akademickie w Polsce*. „Forum Akademickie” 1996, nr 4, s. 16–17.

<sup>24</sup> Idem: *Zdobądź i...*, s. 189.

<sup>25</sup> G. Weston: *Pozbądź się tego?!...*, s. 173.

cjatywach, między innymi o zastosowaniu Klasyfikacji Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie w bibliotece uniwersyteckiej w Warszawie, które umożliwiło wprowadzenie wolnego dostępu przynajmniej do części zasobu. Większość bibliotek akademickich wykorzystuje własne systemy klasyfikacyjne, które nie zawsze są udoskonalane, a więc nie sprzyjają dogodnemu dla użytkowników wolnemu dostępowi do zbiorów. Można byłoby sądzić, iż dla dzisiejszego studenta wielką wartością jest „buszowanie” w zasobach, gdyby nie dane, które przytoczył Ian Mowat z Robinson Library (Wielka Brytania), świadczące, iż raczej w kserokopiach, gdyż na 3/4 mln wypożyczeń miejscowych i 30 tys. wypożyczeń międzybibliotecznych w ciągu roku w jego bibliotece studenci (pracownicy chyba także?) odbili 4 mln stron<sup>26</sup>.

Zadania specyficzne bibliotek akademickich dotyczą kształcenia przyszłych użytkowników informacji w ramach przysposobienia bibliotecznego dla studentów pierwszych lat studiów, a także stałej systematycznej pomocy w wyszukiwaniu, uporządkowywaniu i selekcjonowaniu informacji dla odbiorcy indywidualnego oraz zbiorowego w kolejnym ciągu edukacyjnego układu spiralnego, po kształceniu w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum. Nadal jednak okazuje się, że studenci pierwszych lat studiów nie są przygotowani do samodzielnego wyszukiwania informacji, bibliotekarze bowiem niejednokrotnie spotykają się z pytaniami świadczącymi o ich niewiedzy, rejestrowanymi czasem na stronach www. W odsyłaczu AE w Krakowie „O naszych milusińskich” znalazły się między innymi pytania: „Jak wypełnić ten paragon?”, „Czy można przelecieć bibliotekę?”, „Gdzie są archaiczne lata?”, „Którędy do katalogowni?”<sup>27</sup>. W USA, Wielkiej Brytanii powstają elektroniczne informatoria (*reference desk*), gdyż na podstawie badań powtarzalności pytań użytkowników powstał projekt Netskill dla bibliotek akademickich, nadzorowany przez bibliotekę w Newcastle, który otrzymał dotację na stworzenie systemu pomocy w Internecie<sup>28</sup>. Fakt ten dowodnie świadczy, że największe fundusze przeznaczane są na projekty z zakresu wykorzystania technologii informacyjnej (w amerykańskich bibliotekach publicznych za 2 dolary można otrzymać odpowiedź na pytanie o sens życia), a pośrednio także o tym, iż biblioteki i użytkownicy płacą dziś za informację. Można dodać jeszcze jeden nasuwający się nieodparcie wniosek: bardzo zmieniła się idea Adama Łysakowskiego i Józefa Grycza, traktujących dział informacyjno-bibliograficzny jako „biuro werbunkowe biblioteki”, w którym obecnie można znacząco zredukować zatrudnienie. W ramach kontynuacji badań

<sup>26</sup> I. Mowat: „Urzędniczyna” czy nauczyciel? Rola bibliotekarza akademickiego w XXI wieku. W: *Rola i funkcje...*, s. 117.

<sup>27</sup> Zob. M. Bogacz: „Jak wypełnić ten paragon”, czyli absolwent szkoły średniej w bibliotece uczelnianej. „Biblioteka w Szkole” 2002, nr 12, s. 4–6.

<sup>28</sup> I. Mowat: „Urzędniczyna” czy nauczyciel?... , s. 125.

historycznych, zwłaszcza w informacji zbiorowej, biblioteki akademickie kontynuują zadania związane z działalnością naukową, edytorską i wystawieniową: opracowywane są bibliografie, wydawane katalogi zbiorów specjalnych (inkunabułów, cimeliów, rękopisów, map i nut), katalogi i informatory wystaw, publikacje bibliofilskie, dokumenty życia społecznego, materiały z konferencji, seminariów i sympozjów. Współczesny odbiorca – „klient informacji” – poszukuje również informacji nowego typu: biznesowej, prawnej, archiwalnej. Bardzo szybko wprowadza się do bibliotek i rozwija nowe technologie służące ochronie i konserwacji cennych dokumentów, zwłaszcza zbiorów specjalnych.

Współczesna nowoczesna biblioteka akademicka tworzona jest dzięki kwalifikacjom i rzetelności nowoczesnego bibliotekarza dla satysfakcji i zaspokojenia nowych i różnorodnych potrzeb społeczeństwa informacyjnego. Można zatem podkreślić nową rolę bibliotekarza przede wszystkim jako lidera informacji w rozległym „pejzażu edukacyjnym” dla społeczeństwa permanentnie kształcącego się. Z tego powodu można wymienić dziś, oprócz dawnego kustosza, inne stanowiska świadczące o naukowej roli biblioteki akademickiej: bibliotekarza dyplomowanego (adiunkt biblioteczny), systemowego, specjalistę dziedzinowego, zastępcę do spraw komputeryzacji / informatyzacji. Dyskutuje się także o tym, czy bibliotekarz akademicki jest również nauczycielem – Ian Mowat pyta wręcz: „Urzędniczyna czy nauczyciel?”. Zadania bibliotekarza również jako nauczyciela dla ustawicznie kształcącego się społeczeństwa zgodnie podkreśla większość bibliotekarzy, między innymi Ian Mowat i Maria Śliwińska, a Henryk Hollender „jest za, a nawet przeciw”<sup>29</sup>.

<sup>29</sup> M. Śliwińska: *Propozycje w zakresie modernizacji kształcenia kadr bibliotecznych*. W: *Rola i funkcje...*, s. 203.

Анна Токарска

## НАУЧНЫЕ БИБЛИОТЕКИ В «ПЕЙЗАЖЕ ОБРАЗОВАНИЯ» ИНФОРМАЦИОННОГО ОБЩЕСТВА

### Резюме

Целью настоящей работы является анализ миссии, а также качества задач и оценок работы научных библиотек. Интересные высказывания декана библиотечных служб Калифорнийского университета в г. Фресно на тему усовершенствования методов работы научных библиотек, а особенно его реинтерпретация 5 законов библиотекведения С.Р.

Ранганатана (интеллектуальное использование технологий, сохранение свободного доступа к знаниям – источникам информации, создание будущего с одновременным уважением для свершений прошлого, а также утилитаризм – положительный подход к системному внедрению новых технологий в библиотечную деятельность), стали основой сравнительного анализа. В связи с этим представлены точки зрения на тему функционирования университетских библиотек в Польше таких польских исследователей, как Яцек Войцеховски, Хенрик Холлендер, Артур Яздон и др. Предпринята попытка охарактеризовать нововведения в области организационных структур, а также политики накопления, в том числе структуры фонда с заметным отходом от универсальности библиотечных собраний в пользу их специализации и профилирования. Кроме того, рассмотрены показатели, касающиеся доступности фондов и современных решений в рамках информационной деятельности. Обращается внимание на тот факт, что особенно важным является вопрос сотрудничества научных библиотек, которое опирается на принципы коалиции, кооптации или обмена (кооперации), а также реализации принципов всеобщего управления на основе качества – TQM. Предметом рассмотрения стала и проблематика усовершенствования методов обучения студентов первых курсов в рамках «библиотечной подготовки». Вопросы, затронутые в статье, являются существенными, учитывая большое число получателей информации (студентов и научных сотрудников).

Anna Tokarska

#### ACADEMIC LIBRARIES IN 'EDUCATION LANDSCAPE' OF INFORMATION SOCIETY

##### Summary

The analysis of a mission, task quality, and evaluation of operation of academic libraries are the target of the study. Interesting remarks of the Dean of Library Service of California University in Fresno on improvement and modernization of operation of academic libraries, and especially his reinterpretation of five principles of librarianship by S.R. Ranganathan (intelligent usage of technologies, protection of unlimited access to knowledge – sources of information, creation of future with simultaneous respect for the achievements of the past and utilitarianism – a positive approach towards systematic implementation of new technologies to library activity) became the basis for comparative analysis. Selected opinions on functioning of Polish academic libraries of Polish researchers – Jacek Wojciechowski, Henryk Hollender, Artur Jazdon have been presented. An attempt at characterizing innovations of organizational structures, as well as policy of gathering, including the structure of a resource with clear withdrawal from universality of collections in favor of their specialization and profiling, has been made. Factors concerning the accessibility of resources and modern solutions within informational activities have been discussed as well. The idea of cooperation of academic libraries based on coalition, cooptation, or exchange [cooperation], as well as realization of principles of management in conformity to TQM is extremely important. The problems of modernization of methods of trainings of first-year students within 'library adaptation' have also been raised. The problems touched upon in the article are significant because of a large group of information recipients [students and academic workers].